

Jeśli wierzyć prasowym doniesieniom, Rafael Leão, 20-letni napastnik wicemistrzów Francji to jeden z najgorętszych towarów podczas tegorocznego letniego *mercato*. Walczą o niego m. in. Inter, Juve, Napoli, Valencia, no i rzecz jasna Roma, a jego cena może sięgnąć nawet 35-40-45 mln euro, choć *Transfermarkt* wycenia portugalskiego snajpera na "jedynie" 15 mln euro.

Nawet jeśli większość rewelacji dotyczących tego gracza do najzwyklejsze dziennikarskie "kaczki", coś musi być na rzeczy, bowiem prezes Lille, Gerard Lopez w wywiadzie dla "*La Voix du Nord*" zapytany o wychowanka Sportingu Lizbona odparł: *Mamy poważne oferty, dlatego musimy zobaczyć się z zawodnikiem. Jeśli mówimy o zarobkach, w sytuacji gdy przychodzą bardzo wielkie kluby, my nie jesteśmy z nimi w stanie rywalizować.*

W sobotę 3 sierpnia Roma rozegra we Francji sparingowy mecz z Lille i wówczas kibice będą mieli okazję zobaczyć w akcji Rafaela Leão i wyrobić sobie zdanie na jego temat.

Autor: aniolbezserca